



# MIEJSCA PAMIĘCI

## Radomsko - Muzeum Regionalne

### Wystawa: 'Pamięci Ofiar Katynia'

#### 13 kwietnia 2022 r.



## WALKA O PRAWDĘ

W 1951 r. Izba Reprezentantów Kongresu USA powołała komisję do zbadania Zbrodni Katyńskiej, zwaną od nazwiskiej przewodniczącej Komisją Maddena. Jej raport końcowy wskazywał jednoznacznie na winę ZSRS. Prawdę o Katyniu propagowali na emigracji Józef Mackiewicz, Stanisław Swianiewicz, Ferdynand Goetel, a w znielonej Polsce m.in. przedstawiciele niezależnego Instytutu Katyńskiego. Najbardziej dramatycznym protestem przeciwko zakłamywaniu Zbrodni Katyńskiej było samospalenie, jakiego dokonał 21 marca 1980 r. na Rynku Głównym w Krakowie były żołnierz AK, Walenty Badyłak.



Tablica upamiętniająca  
Walentego  
Badyłaka  
w Krakowie  
fot. APH



Ray Madden  
fot. domena publiczna

### THE KATYN FOREST MASSACRE

HEARINGS  
before the  
SELECT COMMITTEE TO CONDUCT AN  
INVESTIGATION OF THE FACTS, CIRCUMSTANCES  
AND CAUSES OF THE  
KATYN FOREST MASSACRE  
APRIL 1951

### THE KATYN FOREST MASSACRE

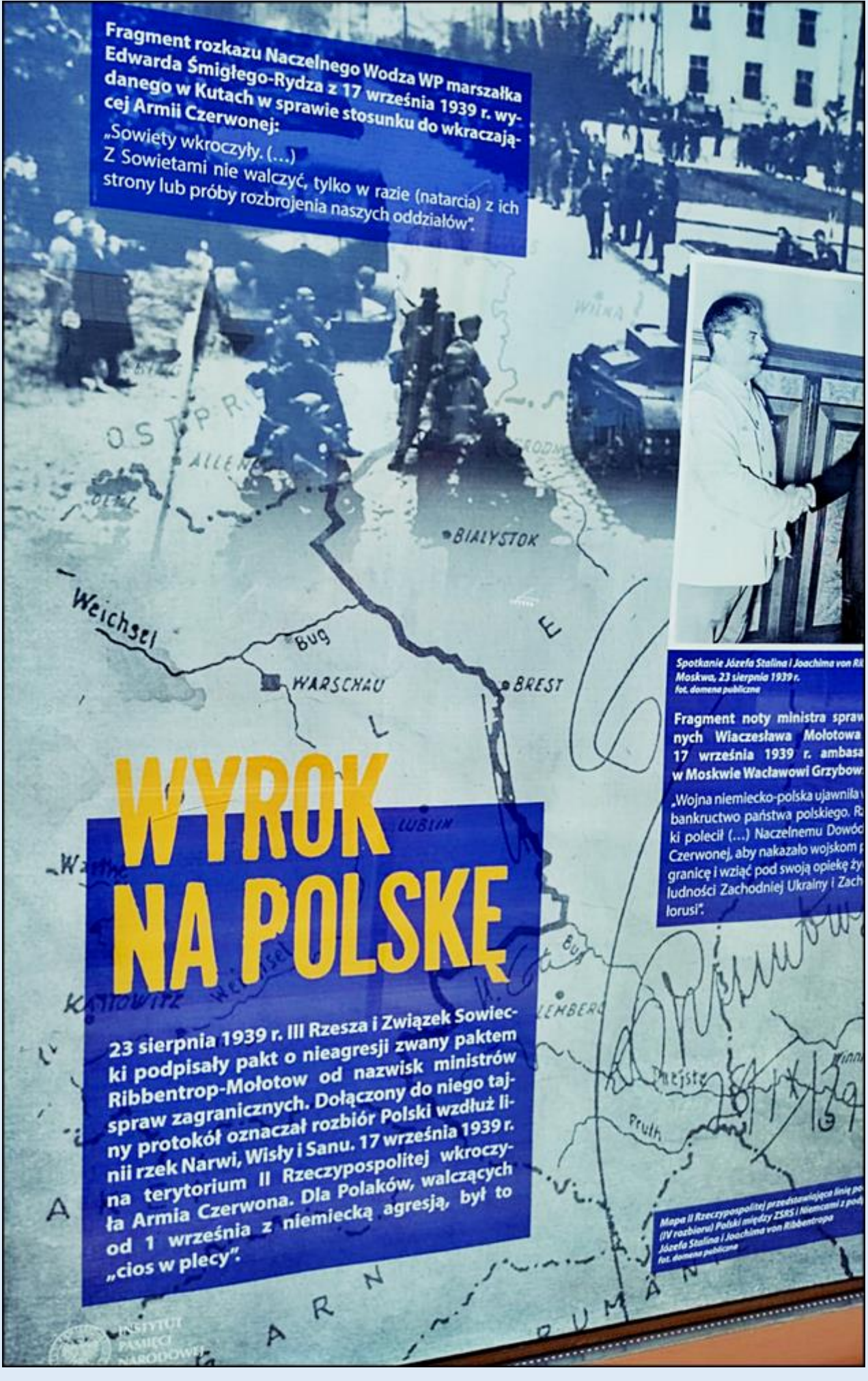
HEARINGS  
before the  
SELECT COMMITTEE TO CONDUCT AN  
INVESTIGATION OF THE FACTS, CIRCUMSTANCES  
AND CAUSES OF THE  
KATYN FOREST MASSACRE  
APRIL 1951

Z Raportu Komisji Katyńskiej Kongresu Stanów Zjednoczonych:

„Komisja jednomyślnie uznaje za dowiedzione, poza wszelką rozsądną wątpliwością, że sowieckie NKWD popełniło masowy mord polskich oficerów i intelektualnych przywódców w Lesie Katyńskim koło Smoleńska, w Rosji. Materiał dowodowy, protokoły, zeznania i lista czynu zebrane przez Komitet poprzez jego badania i przesłuchania podczas ostatnich 9 miesięcy druzgocą wykażą ludności świata, że Rosja jest bezpośrednio odpowiedzialna za masakerę katyńską”.



Fragment rozkazu Naczelnego Wodza WP marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza z 17 września 1939 r. wydanego w Kutach w sprawie stosunku do wkraczającej Armii Czerwonej:  
„Sowiety wkroczyły. (...) Z Sowiecami nie walczyć, tylko w razie (natarcia) z ich strony lub próby rozbrojenia naszych oddziałów”.



# WYROK NA POLSKĘ

23 sierpnia 1939 r. III Rzesza i Związek Sowiecki podpisały pakt o nieagresji zwany paktem Ribbentrop-Mołotow od nazwisk ministrów spraw zagranicznych. Dołączony do niego tajny protokół oznaczał rozbiór Polski wzdłuż linii rzek Narwi, Wisły i Sanu. 17 września 1939 r. na terytorium II Rzeczypospolitej wkroczyła Armia Czerwona. Dla Polaków, walczących od 1 września z niemiecką agresją, był to „cios w plecy”.

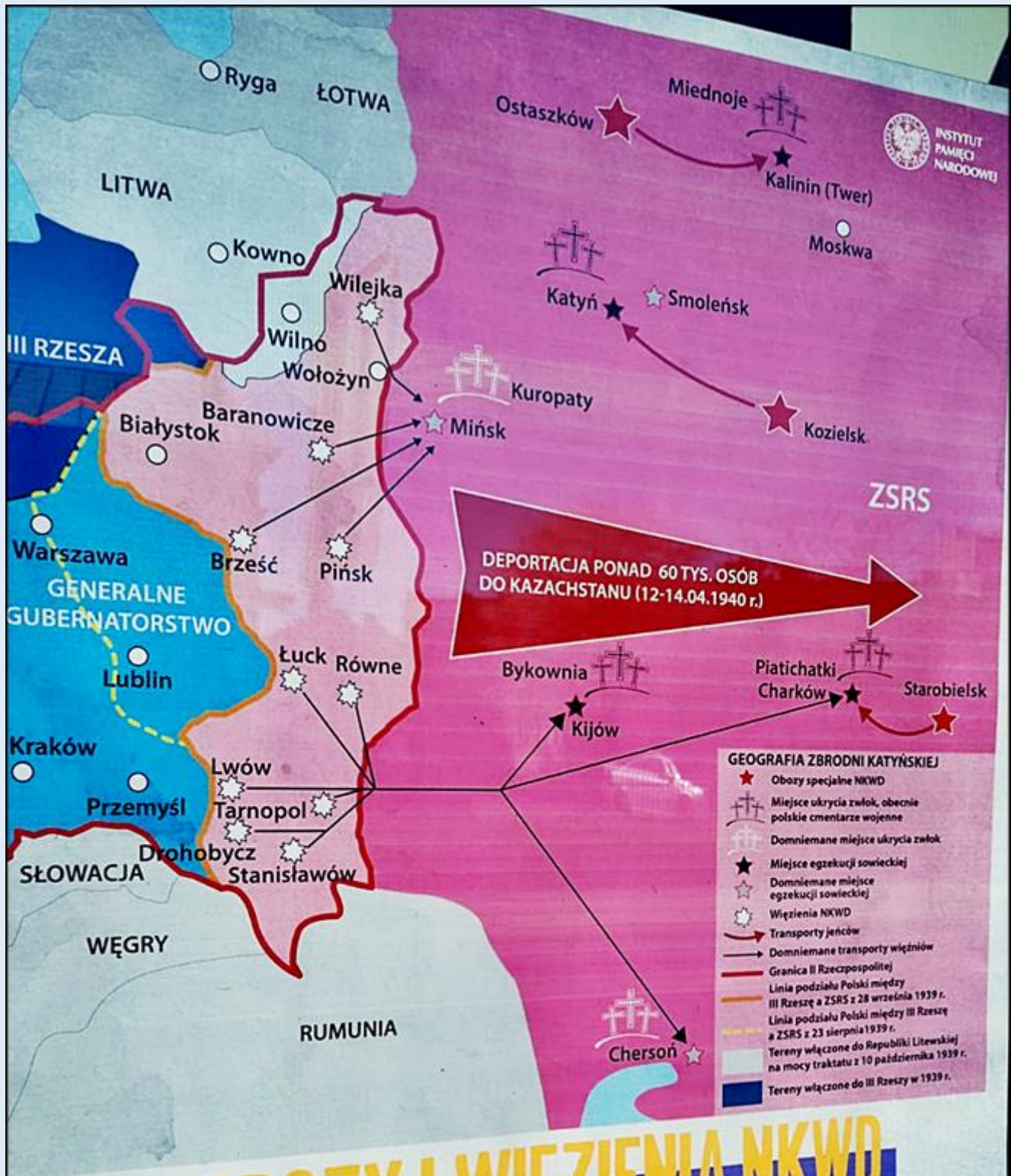


Spotkanie Józefa Stalina i Joachima von Ribbentropa w Moskwie, 23 sierpnia 1939 r. fot. domena publiczna

Fragment noty ministra sprawnych Władysława Mołotowa 17 września 1939 r. ambasadora w Moskwie Wacławowi Grzybowskiemu:

„Wojna niemiecko-polska ujawniła bankructwo państwa polskiego. Rząd polecił (...) Naczelnemu Dowódcy Armii Czerwonej, aby nakazał wojskom przemieścić się na granicę i wziąć pod swoją opiekę żyjącą ludność Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi”.

Mapa II Rzeczypospolitej przedstawiająca linię podziału (IV rozbiór) Polski między ZSRS i Niemcami z paktem Ribbentropa i Stalina z 23 sierpnia 1939 r. fot. domena publiczna



INSTITUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

DEPORTACJA PONAD 60 TYS. OSÓB  
DO KAZACHSTANU (12-14.04.1940 r.)

- GEOGRAFIA ZBRODNI KATYŃSKIEJ**
- ★ Obozy specjalne NKWD
  - ††††† Miejsce ukrycia zwłok, obecnie polskie cmentarze wojenne
  - ††††† Domniemane miejsce ukrycia zwłok
  - ★ Miejsce egzekucji sowieckiej
  - ☆ Domniemane miejsce egzekucji sowieckiej
  - ☼ Więzienia NKWD
  - Transporty jeńców
  - Domniemane transporty więźniów
  - Granica II Rzeczypospolitej
  - Linia podziału Polski między II Rzeszą a ZSRS z 28 września 1939 r.
  - Linia podziału Polski między III Rzeszą a ZSRS z 23 sierpnia 1939 r.
  - Tereny włączone do Republiki Litewskiej na mocy traktatu z 10 października 1939 r.
  - Tereny włączone do III Rzeszy w 1939 r.

# OBOZY I WIĘZIENIA NKWD

Do sowieckiej niewoli dostało się ok. 250 tys. żołnierzy, oficerów oraz policjantów, którzy zostali skoncentrowani w obozach przejściowych. W październiku 1939 r. część szeregowych żołnierzy zwolniono. Ponad 8 tys. oficerów Wojska Polskiego umieszczono w tzw. obozach specjalnych NKWD w Kozielsku i Starobielsku, natomiast ponad 6 tys. policjantów, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza oraz pracowników sądownictwa – w Ostaszkowie. Na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej NKWD aresztowało również ok. 18 tys. więźniów, w tym: oficerów, urzędników oraz działaczy politycznych i społecznych. Spośród nich ok. 11 tys. określono jako Polaków.



Szef NKWD Ławrientij Beria  
fot. domena publiczna

Od 1939 r. Beria był zastępcą członka Biura Politycznego KC WKP(b). 19 września tego roku powołał Zarząd do Spraw Jeńców Wojennych i Internowanych przy NKWD oraz nakazał utworzenie sieci obozów.

Jako szef NKWD Beria nadzorował sowiecki wywiad i kontrwywiad, był odpowiedzialny za pracę GUŁagu – sieci sowieckich obozów pracy przymusowej, a także za represje wobec setek tysięcy obywateli polskich, zamieszkujących w latach 1939–1941 tereny Rzeczypospolitej włączone do Związku Sowieckiego.

# ZBRODNICZA DECYZJA

5 marca 1940 r. przedstawiciele Biura Politycznego WKP(b), czyli Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), podpisali decyzję o rozstrzelaniu ponad 14 700 polskich jeńców z Kozielecka, Starobielska i Ostaszkowa oraz 11 tys. polskich więźniów ze wschodnich terytoriów II Rzeczypospolitej. Odpowiedzialnymi za zbrodnię byli: sekretarz generalny WKP(b) Józef Stalin, szef Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) Ławrientij Beria oraz członkowie Biura Politycznego: Kliment Woroszyłow, Wiaczesław Mołotow, Anastas Mikołojan, Michaił Kalinin i Łazar Kaganowicz.



Decyzja Biura Politycznego WKP(b)  
z 5 marca 1940 r.  
fot. IPN

**Fragm. decyzji z 5 marca 1940 r.:**  
„Polecieć NKWD ZSRS 1. sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób, byłych polskich oficerów (...), 2. jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 tys. osób (...) – rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelanie”.

Ekshumacja ciał polskich oficerów  
w Katyniu w 1943 r.  
fot. IPN



# MECHANIZM ZBRODNI

W kwietniu i maju 1940 r. jeńcy z trzech obozów zostali zamordowani przez funkcjonariuszy NKWD strzałami w potylicę. Oficerów z Kozielska rozstrzelano w willi wycynkowej NKWD i bezpośrednio nad wykopanymi grobami w Lesie Katyńskim. Jeńcy z Ostaszkowa i Starobielska byli przewożeni na terenach wycynkowych NKWD odpowiednio w Kalininie i Charkowie. Ciała ofiar złożono do siedziby zarządów NKWD w pobliżu wsi Miednoje i na przedmieściach Charkowa. Więźniowie ze wschodnich terytoriów II Rzeczypospolitej zostali przewiezieni do więzień w Kijowie, Charkowie, Chersoniu i Mińsku. Liczba skazanych na śmierć uległa zmianie, ponieważ zamordowano 7305 osób (3435 – Ukraińska Lista Katyńska, 3870 – Białoruska Lista Katyńska). Nie znamy wszystkich miejsc ukrycia zwłok więźniów, była to Bykownia pod Kijowem i najprawdopodobniej Kuropaty pod Mińskiem.

Las Katyński z płytami nagrobnymi w miejscu pochówku polskich oficerów  
fot. ze zbiorów K. Samsonowskiej



Willi w Lesie Katyńskim  
fot. IPN

List Piotra Klimowa, pracownika smoleńskiego NKWD, do Komisji rehabilitacji Ofiar Represji obwodu smoleńskiego:

„Wojskowych polskich rozstrzeliwano w 1940 r. w Kozich Górach. Rozstrzeliwali ich grupa Stielmacha Iwana Iwanowicza, on był komendantem smoleńskiego NKWD. Ja sam byłem w Kozich Górach przypadkowo i widziałem – rów był duży, ciągnął się aż do samych moczarów, a w tym rowie leżeli warstwami przysypani ziemią Polacy, których rozstrzeliwano wprost w rowie. Wiem to, ponieważ sam widziałem trupy (przysypane ziemią). O okolicznościach rozstrzeliwania mówił mi Ustinow: to był kierowca, który woził Polaków na rozstrzelanie i widział, jak sam ładowywano wprost do rowu i strzelano, a niektórych dobijano bagnetem”.



Zarząd NKWD w Twerze  
fot. IPN

Fragmenty zeznań Dmitrija Tokariewa, szefa Zarządu NKWD w Kalininie (obecnie Twer), złożonych przed prokuratorem wojskowym ZSRS ppłk. Anatolem Jabłokowem we Włodzimierzu Wołyńskim 20 marca 1991 r.:

„...technologia (rozstrzeliwania) była wypracowana przez (Wasilija) Blochina, tak komendanta naszego Zarządu wychodzące na korytarz, żeby nie było słychać strzałów w celach. Następnie wyprowadzali skazanych (...) przez korytarz, skręcali w lewo, gdzie była czerwona świetlica. W czerwonej świetlicy sprawdzali według listy; gdy przekonali się, że to ten człowiek (...), niezwłocznie zakładali mu kajdanki i wyprowadzali do celi, gdzie dokonywano rozstrzeliwania”.



Zarząd NKWD w Charkowie  
fot. IPN

Fragment zeznania Mitrofana Syromiatnikowa, funkcjonariusza NKWD w Charkowie, z 30 lipca 1991 r. w śledztwie katyńskim prowadzonym przez Rosjan:

„Do Charkowa przywożono ich kolejno, w specjalnych wagonach, a następnie w więzieniach, po około 15 ludzi, do więzień NKWD w Charkowie. Tam ich rewidowano, zabierano bagaże i rosyjskie pieniądze, na które wydawano pokwitowanie, po czym wprowadzano do piwnicy NKWD i rozstrzeliwano (...)”.

foto: domena publiczna



IWAN STEPANOW



DMITRIJ TOKARIEW



GRIGORIJ ZIUSKIN



TIMOFIJEJ KACZIN



FIODOR ILIN



ADRIEJ RUBANOW



GRIGORIJ TIMOSZENKO



WASILIJ BLOCHIN

# PORTRET KATÓW

Za przygotowanie zbrodni i jej realizację byli odpowiedzialni funkcjonariusze NKWD, a łączna liczba uczestniczących w zbrodni mogła wynieść nawet 2 tys. osób, 143 z nich później wynagrodzono. W latach 1990–1991 Główna Prokuratura Wojskowa ZSRS przesłuchała kilku żyjących jeszcze wykonawców rozkazu z 5 marca 1940 r., wśród nich dowódcę NKWD obwodu kalinińskiego Dmitrija Tokariewa i stojącego na czele Zarządu do Spraw Jeńców Wojennych Piotra Soprunienkę. Nikt nie został jednak pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Fragmety zeznań Dmitrija Tokariewa, szefa Zarządu NKWD w Kalininie (obecnie Twer), złożonych przed prokuratorem wojskowym ZSRS ppłk. Anatolem Jablokowem we Włodzimierzu Wołyńskim 20 marca 1991 r.:

„Gdy podniosłem problem robotników potrzebnych do wykopania grobu, wysłmano mnie. Nawiązywać dziwacy. Koparka potrzebna. (...) Blochin znalazł tam w Kalininie. Własnym sposobem dostarczyli ją do osiedla Miednoje na miejsce pochówku (...)”

Fragment wywiadu z Mitrofanem Syromiatnikowem, funkcjonariuszem NKWD w Charkowie, przeprowadzonego przez dziennikarza Jerzego Morawskiego, w Charkowie w lecie 1991 r.:

„A co wy tak badacie, jakby to niewinnych spotkała kara? Przecież ci oficerowie to »wysocy« ludzie. Pisarze, akademicy i podobni. Tacy mądrzy, a poszli na wojnę ze Związkiem Sowieckim”.

List Piotra Klimowa, pracownika smoleńskiego NKWD, do Komisji rehabilitacji Ofiar Represji obwodu smoleńskiego – opis „pochówku” zamordowanych w piwnicach siedziby smoleńskiego NKWD:

„Na samochody ładowano zwłoki warstwami, zdarzało się, że po 30–40 na jeden wóz. Potem trupy nakrywano brezentem i wieszono. Oprócz drużyna, pamiętam spośród nich Bielkina, Ustinowa, oni zakopywali rozstrzelanych, kopali rowy. Mnie za zmywanie krwi z samochodów płacono 5 rubli”.

Exhumacja ofiar represji w Katynie w 1943 r.  
foto: IPW

foto: domena publiczna



**JANINA LEWANDOWSKA**

podporucznik pilot  
lotnictwa Wojska  
Polskiego,  
zamordowana  
w Katyniu



**GEN. MIECZYSLAW SMORAWIŃSKI**

legionista,  
gen. Wojska Polskiego,  
zamordowany  
w Katyniu



**GEN. KONSTANTY PLISOWSKI**

gen. brygady  
Wojska Polskiego,  
zamordowany  
w Katyniu



**BARUCH STEINBERG**

naczelny rabin Wojska  
Polskiego, zamordowany  
w Katyniu

## PORTRET ZAMORDOWANYCH

Zamordowani byli elitą polskiej armii i społeczeństwa. Wśród 21 857 zamordowanych osób było 12 generałów, około 8250 oficerów Wojska Polskiego, ponad 6300 funkcjonariuszy policji, żandarmerii, Straży Więziennej, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, pracowników wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej Polskiej oraz 7305 osób z więzień NKWD. Oprócz zawodowych wojskowych i policjantów, dużą grupę stanowili oficerowie rezerwy – w życiu cywilnym wykonujący różne zawody. Wśród zabitych było 920 lekarzy i farmaceutów, 770 naukowców i nauczycieli, 650 inżynierów, 450 prawników, politycy, przedstawiciele władz samorządowych, urzędnicy, ziemianie, księża i osadnicy wojskowi.



**JAN LEON ZIOŁKOWSKI**

ksiądz, kapelan Wojska  
Polskiego, zamordowany  
w Katyniu



**JAN ŚLASKI**

polityk, senator, major, za-  
mordowany  
w Katyniu



**JAN POZNAŃSKI**

nauczyciel, działacz  
społeczny, poseł,  
zamordowany w Kijowie



**MARIAN KONECZNY**

policjant,  
zamordowany  
w Twerze

Notatka Ławrientija Beril do Józefa Stalina z 5 marca 1940 r. z wnioskiem o zastoso-  
wanie wobec polskich jeńców wojennych najwyższego wymiaru kary:

„Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju  
sowieckiego. Jeńcy wojenni, oficerowie i policjanci przebywający w obozach próbowali  
kontynuować działalność kontrrewolucyjną, prowadząc agitację antysowiecką. Każdy  
z nich oczekuje oswobodzenia, by uzyskać możliwość aktywnego włączenia się w walkę  
przeciwko władzy sowieckiej”

ERA TRAVEL  
to Play



Krzyż postawiony przez żołnierzy Zygmunta Berlinga nad mogiłą „ofiary zbrodni niemieckiej” w styczniu 1944 r. Widoczny napis „Cześć poległym” z datą 1941, przyjętą za sowiecką propagandą  
fot. CAW WBH



Wanda Wasilewska  
fot. domena publiczna

Fragment propagandowego artykułu Wandy Wasilewskiej w piśmie „Wolna Polska” z 1 lutego 1944 r. obarczającego Niemców winą za wymordowanie polskich oficerów w Katyniu:

„(...) Wywiekli Niemcy z mogił ciała swoich ofiar, rozkrzyżowali na cały świat nikczemne kłamstwo. Biciem, torturami, przekupstwem sfabrykowali świadków. Zniszczyli dokumenty, które świadczyły przeciwko nim (...).”

# POCZĄTKI KŁAMSTWA KATYŃSKIEGO

CZEŚĆ POLEGŁYM 1941

Po nagłośnieniu przez Niemców odkrycia w Katyniu zbiorowych mogił, Rosjanie przystąpili do akcji propagandowej, zrzucając odpowiedzialność za zabicie polskich oficerów na Niemców. Po zajęciu Smoleńszczyzny przez Rosjan, w styczniu 1944 r. Stalin powołał Komisję Specjalną pod przewodnictwem Nikołaja Burdenki, która przeprowadziła w Katyniu „wrotną ekspertyzę” i orzekła, że winę ponoszą Niemcy. W propagowaniu tzw. kłamstwa katyńskiego wzięli udział również polscy komuniści.



Komisja Burdenki w Lesie Katyńskim  
fot. domena publiczna



Zygmunt Berling w Katyniu  
fot. CAW WBH





#### Fragment sprawozdania Komisji Technicznej PCK z czerwca 1943 r.:

„(...) Podczas prac Komisji Technicznej PCK w Lesie Katyńskim, w okresie od 15 kwietnia do 7 czerwca 1943 r. ekshumowano ogółem 4243 zwłoki, z których 4233 wydobyto z siedmiu dołów znajdujących się w małych odległościach od siebie, a odkopanych w marcu 1943 r. przez wojskowe władze niemieckie. Komisja stwierdza, że (...) powodem śmierci był strzał, skierowany w okolicę podstawy czaszki. Z dokumentów znalezionych przy zwłokach wynika, że miał miejsce w czasie od końca marca do początku maja 1940 r.”

Ekshumacja ciał polskich oficerów w Katyniu w 1943 r.  
fot. IPN

# EKSHUMACJE W KATYNIU W 1943 R.

Od końca marca do początku czerwca 1943 r. Niemcy prowadzili na terenie Lasu Katyńskiego prace ekshumacyjne. W Katyniu pracowała również Międzynarodowa Komisja Lekarska, złożona z dwunastu specjalistów medycyny sądowej (28–30 kwietnia 1943 r.). W połowie kwietnia 1943 r. Polski Czerwony Krzyż powołał Komisję Techniczną, która brała udział w ekshumacjach. Efektem prac była identyfikacja zwłok na podstawie znalezionych przy nich dokumentów i przedmiotów, które następnie przewieziono do Moskwy.

#### Sprawozdanie Międzynarodowej Komisji Lekarskiej z maja 1943 r.:

„Komisja zbadała w Lesie Katyńskim wspólne groby zawierające zwłoki oficerów polskich, z których dotychczas otwarto 7. Z grobów wydobyto dotychczas 982 zwłok, które zostały zbadane, względnie poddane sekcji oraz zidentyfikowane w 70 proc. Przyczyną śmierci były wyłącznie postrzały karku. Z zeznań świadków, dalej z listów, notatek, gazet itd., znalezionych przy zwłokach, wynika, że egzekucje odbyły się w ciągu miesiąca marca i kwietnia 1940 r.”

Ekshumacja ciał polskich oficerów w Katyniu w 1943 r.  
fot. IPN





Fragment komunikatu radia w Berlinie z 13 kwietnia 1943 r. dotyczącego zbrodni katyńskiej:  
 „Ze Smoleńska donoszą, że miejscowa ludność wskazała władzom niemieckim miejsce tajnych egzekucji masowych wykonywanych przez bolszewików i gdzie GPU wymordowało 10 tys. polskich oficerów”.

Informacja w prasie gazdzinowej o odnalezieniu szczątków polskich oficerów.  
 fot. IPN

# UJAWNIE ZBRODNI KATYŃSKIEJ

Po odnalezieniu na terenie Smoleńszczyzny zwłok polskich oficerów, Niemcy postanowili wykorzystać ten fakt propagandowo do skłócenia aliantów. 13 kwietnia 1943 r. radio w Berlinie poinformowało o odkryciu masowych grobów Polaków w Lesie Katyńskim. Reakcją ZSRS było zerwanie 25 kwietnia 1943 r. stosunków dyplomatycznych z Polską. Jako pretekst Stalin wykorzystał fakt, że Rząd RP i III Rzesza zwróciły się w tym samym czasie o wyjaśnienie sprawy, co posłużyło mu do oskarżenia Polski o współpracę z III Rzeszą.



Ekshumacja ciał polskich oficerów w Katyń w 1943 r.  
 fot. IPN

Oświadczenie Rządu Polskiego z 28 kwietnia 1943 r. w sprawie decyzji władz ZSRS o zerwaniu stosunków dyplomatycznych:  
 „Rząd Polski w oświadczeniu publicznym z dnia 17 kwietnia br. odmówił kategorycznie Niemcom prawa nadużywania tragedii oficerów polskich dla swoich perfidnych planów. Napiętnował stanowczo usiłowania propagandy hitlerowskiej, by wzbudzić nieufność pomiędzy Sprzymierzonymi”.

Ekshumacja ciał polskich oficerów w Katyń w 1943 r.  
 fot. IPN

# POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH



Ostatnie informacje od polskich oficerów napłynęły na początku marca 1940 r. Po zawarciu 30 lipca 1941 r. polsko-sowieckiego układu, na terenie ZSRS zaczęto tworzyć Armię Polską, którą organizował gen. Władysław Anders. Rozpoczęły się wówczas poszukiwania polskich oficerów, które koordynował powołany przez rząd polski w Londynie pełnomocnik, rotmistrz Józef Czapski, ocalały z obozu w Starobielsku. Wszelkie interwencje w ZSRS nie przynosiły rezultatu, a Sowieci udzielali wymijających odpowiedzi.



*Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS w 1942 r.  
fot. NAC*



*Rotmistrz Józef Czapski  
fot. domena publiczna*

## J. Czapski, „Wspomnienia starobiel- skie”, Warszawa 1989:

„Formowanie Armii Polskiej w ZSRR zaczęło się we wrześniu 1941 r. w Tatiszczewie koło Saratowa oraz w Tocku, na linii Kujbyszew–Czkałow. (...) Od pierwszej chwili zacząłem pytać każdego przybywającego Polaka, czy nie pracował z kimkolwiek z naszych towarzyszy ze Starobielska, Kozielska i Ostaszkowa. Wciąż wierzyliśmy jeszcze że koledzy nasi przybędą lada chwila... Od chwili gdy gen. Anders zaczął organizować armię, domagał się uporczywie u władz sowieckich o zaginionych. Otrzymywał wciąż te same uprzejme i mętne obietnice (...):”



*gen. Władysław Anders  
fot. domena publiczna*

## Fragment rozmowy z 3 grudnia 1941 r. gen. Władysława Andersa i gen. Władysława Sikorskiego z Józefem Stalinem:

„Gen. Sikorski: Mam ze sobą listę ok. 4000 oficerów, których wywieziono siłą i którzy znajdują się jeszcze obecnie w więzieniach i obozach pracy, i nawet ten spis nie jest pełny, zawiera bowiem nazwiska, które się dało zestawzić z pamięci. (...) Ci ludzie znajdują się tutaj. Nikt z nich nie wrócił.



*gen. Władysław Sikorski  
fot. domena publiczna*

Stalin: To niemożliwe. Oni uciekli. Anders: Dokąd mogli uciec?

Stalin: No, do Mandżurii.

Anders: To niemożliwe, żeby wszyscy mogli uciec, tym bardziej że z chwilą wywiezienia ich z obozów jeńców do obozów pracy i więzień ustala zupełnie korespondencja ich z rodzinami (...):”



Oświadczenie TASS  
z 13 kwietnia 1990 r.

„Ujawnione materiały archiwalne w całości potwierdzają wniosek o bezpośredniej odpowiedzialności za zbrodnię w Lesie Katyńskim Beria, Mierkulowa i ich pomocników. Strona sowiecka, wyrażając głębokie ubolewanie w związku z tragedią katyńską, oświadcza, że jest ona jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu.”

Ko. Zdzisław Peszkowski modli się nad nadgrzebanymi zwłokami w Katyniu  
fot. IPN

# CMENTARZE „KATYŃSKIE”

W 1990 r. ZSRS przyznał się do Zbrodni Katyńskiej, co umożliwiło przeprowadzenie prac ekshumacyjnych w miejscach ukrycia ciał ofiar. W 2000 r. zostały otwarte polskie cmentarze wojenne w Katyniu, Charkowie-Piatichatkach i Międnoje, a w 2012 r. w Kijowie-Bykowni. 10 kwietnia 2010 r. zginęło w Smoleńsku 96 przedstawicieli polskiej delegacji państwowej na czele z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Lechem Kaczyńskim, którzy lecieli na uroczystości upamiętniające 70. rocznicę zbrodni. Zbrodnia Katyńska do dziś nie została uznana przez społeczność międzynarodową za zbrodnię ludobójstwa, a przez Rosję nawet za zbrodnię wojenną.



Cmentarz w Katyniu  
fot. IPN



Otwarcie cmentarza w Pykowni  
fot. IPN

# ZBRODZIA KATYŃSKA W LICZBACH

Mundur majora Pułku  
Szwolężerów  
Im. Józefa Piłsudskiego  
po ekshumacji  
fot. IPN

KATYŃ  
4421

CHARKÓW-  
PIATICHATKI  
3820

ŁĄCZNA LICZBA  
ZAMORDOWANYCH

21 857

MIEDNOJE  
6311

zamordowani  
z tzw. Ukraińskiej  
Listy Katyńskiej  
BYKOWNIA  
3435

zamordowani  
z tzw. Białoruskiej  
Listy Katyńskiej  
KUROPATY  
I INNE MIEJSCA  
3870

OCALENI  
Z OBOZÓW  
395

Dane: D. Gorajczyk, M. Komaniecka, K. Samsonowska, M. Szytma, A. Zechentec  
„Teżka Edukacyjna Zbrodnia Katyńska”, Kraków-Warszawa 2014, 3 wydanie



Waclaw Kruk  
fot. domena publiczna

Fragment dziennika Waclawa Kruka,  
8 kwietnia 1940 r.:

„W pierwszych dniach kwietnia poczęto (...) wysyłać transporty, początkowo niewielkie. (...) Wczoraj odszedł transport wyższych oficerów – 3 generałów, 20–25 pułkowników i tyłuż majorów. Sądząc ze sposobu odprawy, byliśmy najlepszej myśli. Dziś przyszła kolej na mnie”.



Adam Solski  
fot. domena publiczna

Fragmety dziennika  
Adama Solskiego:

„Oni nas uważają za jeńców wojennych, choć przecież z nimi wojny nie było. (...) Jak długo tu pozostaniemy, Bóg wie!”.

# GŁOS OFIAR ZBRODNI

Przy osobach zamordowanych w Katyniu znaleziono podczas prac ekshumacyjnych 22 pamiętniki. Stanowią one unikalne świadectwo obrazujące życie obozowe jeńców, ich nastroje, plany i marzenia oraz brak świadomości czekającego ich losu. Inną pozostałością są listy, jakie wysyłali do swych rodzin mieszkających na terenie okupowanej przez Niemców i Sowieców Polski. Korespondencja ta została nagle przerwana wiosną 1940 r.

Wspomnienia Alicji Patey-Grabowskiej – córki Kazimierza Grabowskiego:

„Od ojca otrzymałyśmy Jeden, jedyny list. Pisany był 26 listopada 1939 r. w Kozielsku, do nas dotarł kilka tygodni później. Mama czytała nam go wielokrotnie. Tatuś pisał, że żyje, jest zdrowy, że dużo myśli o nas, martwi się i tęskni za nami. Wyznawał nam miłość, mamę całował w stopy... Prosił, aby się o niego nie martwić, bo przyjdzie czas, że znów będziemy wszyscy razem”.

Уважаюи Мои!

Хараше жетеи днети Полеи здраве,  
дугебюи в стн проречител ови инг лепшии збюи  
ниднриат жале стани здравие дбприсуе, а прореч  
моге дорачеи те килке вофел, котре носе з роба,  
месей мнше мнш те мо могое иел траи дорачеи  
цирпиеи глор и мидосталеи те мнши спрост ми  
зичеи мие даже, а оуиар сеи в бун мншадле бее  
силнии рожс с мрочнелнеи бале, нидеае нас  
оуиар дуня и мидосталеи и моие мидеи.

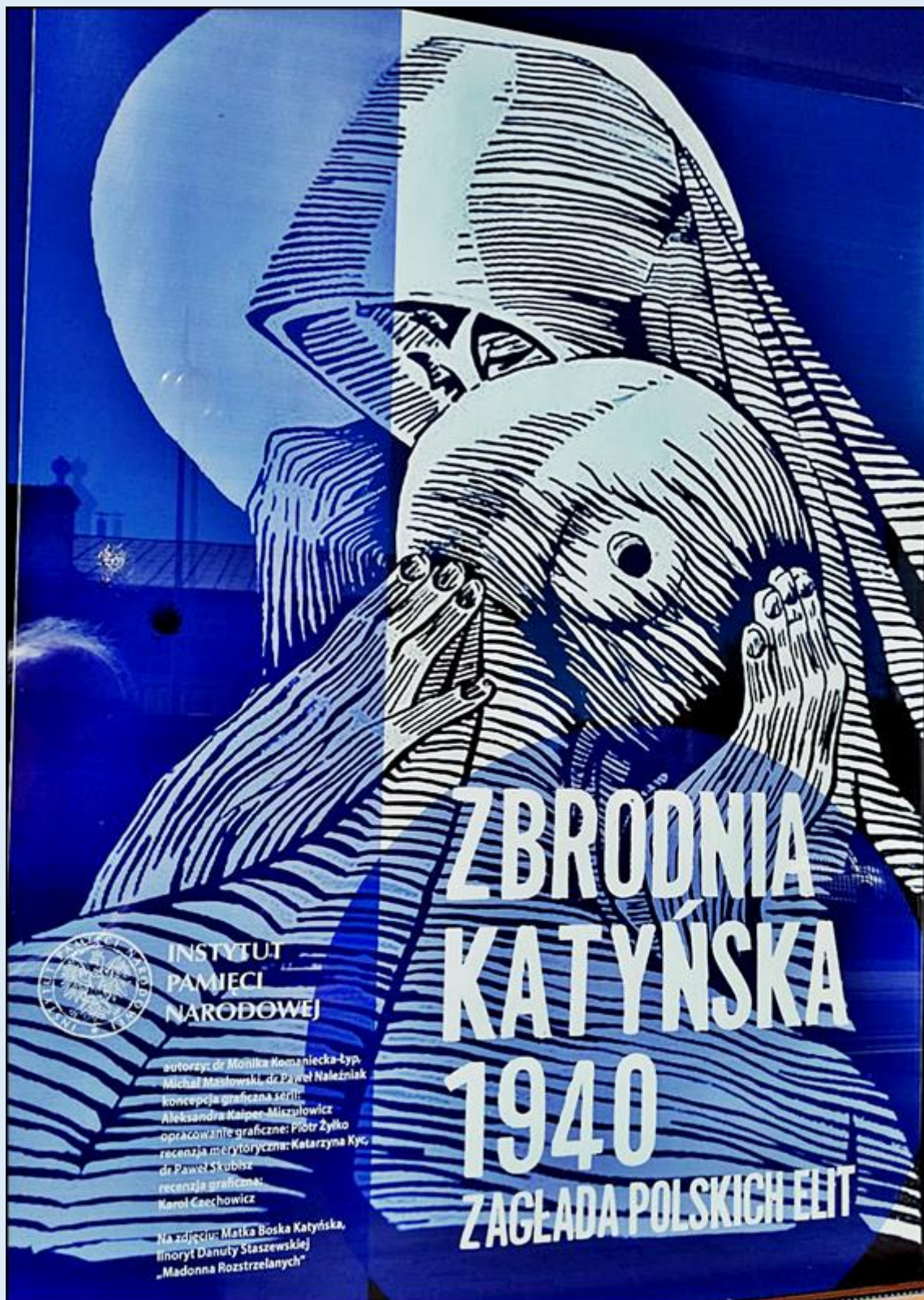
О мнше мие мншеи се. н. б. жичице  
стоице и мншеи кодичициел прачириаб, збюи  
дечиситице и здравеи проречит до нас.

Коиере, цаиуе нас по милиони рачи  
Р. Продомитковей инсаторниче рачеи дечисит  
цаиуеи — Стад

Р. Продомитка врод насрей аредей мичиуи  
мие о мнше мншеи — Стад

Радисере Пор стиг 15.8.39г.  
поеба Стаханова  
област Смоленска

Лист Stanisława Jaroszewskiego  
z obozu Pawiaczew Bar do rodziny  
fot. Zbiory Stowarzyszenia Katyni w Szczecinie



*zdjęcia: Jan Nitecki*

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)